

M O W A
DO LUDU
CHRZESCIANSKIEGO
AUGSPURSKIEY KONFESSYI
PRZY
ZAKŁADANIU KAMIENIA
pod Oltarz
NOWEGO KOŚCIOŁA

W LUBLINIE

Dnia 1. Października Roku 1787.

M I A N A

przez Wielebnego JMci Xiędza

GŁOWACKIEGO.



— w WARSZAWIE 1788.

w Drukarni uprzywileiowancy MICHAŁA GRÖLLA, Księgarza
Nadwornego J. K. Mci.

Každy z nas niech się bliźniemu podoba ku dobremu dla zbudowania. Epistola S. Pauli ad Romanos Cap. XV.
Versu 2.

P-18-g-1013

40-3332





*Stoycie tedy w tey Wolności, którą nas Chrystus wol-
nemi uczynił. Epist. S. Pauli ad Galatos. Cap. V. v. I.*

Tak wielka i rzadko się trafiająca Uroczyść,
iakaż my na tym Mieyscu dziś obchodzimy, podała
by mi obfitą do mówienia Materyą; gdyby krót-
kość czasu, gdyby przychylna tak zacnych Słucha-
czow attencya, niebyła mi powodem, abym myśli
moje w krótkich opowiedział słowach.

Za naywiększą poczytam sobie pomyślność, że mi wolno przed tak licznym i zacnym zgromadzeniem otworzyć nieudolne usta moje; że mi wolno radosnym sercem oddać nayżyczliwsze powin szowanie, WAM KOCHANI BRACIA! którzy tego nowego Przybytku Chwały Bożej iesteście Fundatorami i Promotorami; a oraz w krótkim napomnieniu WAS zachęcić, do oświadczenia naywyżey wdzięczności nietylko Bogu, którego Błogosławieństwem uszczęśliwieni iesteście, ale i tym, których szczególną łaską zaszczycać się możecie.

Pamiętne, a do tego uroczystego Obrządku pięknie stosujące się słowa, czytam w Liście Pawła S. do Galatów, które w ten opiewają sposób.

Stoycie tedy w tey Wolności którą nas Chrystus wolnemi uczynił.

Błogosławiony Apostoł Święty Paweł, w pomienionych słowach mówi o Wolności, którą Chrześcianie od Chrystusa Pana Zbawiciela Swiata otrzymali; która nayprzedniey w tym zależy; że sumienie tych, którzy uwierzyli w Jezusa nie jest przymuszone inaczey wierzyć i żyć, tylko podług naylepszego przeświadczenia; które gruntowna znajomość Nauk Chrystusa Pana w sercach ich sprawnie.

W początkowych Zborach Chrześciańskich, od SS. Apostołów zafundowanych, byli ludzie, z Narodu Żydowskiego nawroceni, którzy przywykli

fzy do Ustaw i Obrządkow zakonu Moyżeszowego, przestrzeganie onych za rzecz potrzebną sądzili; i dla tego drugich, którzy Naukę Zbawiciela przyjęli, do przestrzegania tych Obrządkow starozakonnych przymuszać chcieli. Ale Paweł S: przeciwiąc się temu, nauczał: że ustawy starozakonne będąc wyobrażeniem tego, co Chrystus Pan wykonał, na nim się spełniły; a zatym od niego są zniesione, że więc Chrześcianie od obowiązku przestrzegania onych zupełnie są uwolnieni; do tego zmierzają słowa Apostołskie którem namienił: *Stoycie tedy w tey Wolności, którą nas Chrystus wolnemi uczynił.*

Podług nauki Apostołów i samego Chrystusa Pana; Religia, którą on na świat wprowadził, nie ma podlegać żadney niewoli. Wiara i Posłuszeństwo każdego Chrześcianina mają być dobrowolne, fundujące się na naylepszym przeświadczeniu gruntowney zności i sumienia. Święty Paweł mowi: *gdzie jest Duch Pański, tam jest i wolność (a) ku wolności powołani jesteście Bracia; tylko pod zastawą tey wolności ciała nie (pozwalajcie) to jest, namiętnościom waszym niedogadzajcie (b) ale baczcie; aby znadź ta wolność wasza niebyła małym ku zgorzeniu (c).* Kto uważa nauki i rozkazy Chry-

(a) 2 Epist. ad Corinthos Cap. III. v. 17.

(b) Epist. ad Galatos Cap. V. v. 13.

(c) 1 Epist. ad Corinth. Cap. VIII. v. 9.

ślusa Pana, które powszechną miłość braterską, bezstronną dobroczynność, i życzliwe iednych drugim usługowanie, za nayprzednieysze powinności każdego zalecaią; które nam przykład naydoskonalszey miłości Zbawiciela ku wszystkim ludziom do naśladowania wystawiaią; ten przyznać musi, że wszystkie do tego zmierzają, aby każdy miał tę wolność Bogu służyć w szczerości serca, ochotnym i dobrowolnym umysłem podług przeświadczenia sumienia swego.

Nasza wolność, którą nas Bóg przez Jezusa Chrystusa udarował, nietylko w tym zależy, że nie jesteśmy przymuszani do przestrzegania obrządków starozakonnych, ale też w tym, że w Religii i w Nabożeństwie możemy się rządzić podług nauk i rozkazow Zbawiciela, które z pism Ewangelistow i Apostołow SS. poznawamy i o których prawdzie w sumieniu swym przeświadczeni jesteśmy. *Nasza* wolność w Religii szczególnie w tym zależy, że iako Obywatele kraju od zwierzchności krajowej nie jesteśmy przymuszani wierzyć i czynić przeciwko przeświadczeniu sumienia naszego; że bez przeszkody możemy to wykonywać, co za powinność swoją uznawamy. *Naszą* wolnością w tym kraju są wszystkie prawa przywileie i swobody, które nam od Naywyżzey Zwierzchności są nadane, i niewzruszonym prawem świątobliwie zabezpieczone. We-

dług których wolno nam w Religii naszej to czynić, do czego się czuiemy bydź obowiązani, a tego zaniechać, co według znajomości Nauk Chrystusowych, którą mamy, nam się zdaie bydź niepotrzebne. Tę więc wolność, którą iako Obywatele tego kraiu mamy, powinniśmy sobie iako najdroższy dar łaski Bożej i iako najszacowniejszy klejnot od Naywyższej kraiovey Zwierzchności nam darowany, wielce poważać, i oney wdzięcznym sercem zażywać. Do tego napomina nas Apostoł S. Paweł, gdy mówi: *Stoycie w tey Wolności, którą nas Chrystus wolnemi uczynił.*

Zebyście iednak, *naymilsi Chrześcianie!* do godnego poważania sobie Wolności Waszey tym bardziey zachęceni byli; chcieycie z pilnością uważać, iak drogin i nieoszacowanym klejnotem iest ta wolność, którą teraz macie w Religii.

Wolność w Religii iest wielką pomocą do pomnożenia prawdziwey doskonałości, każdemu Chrześcianinowi potrzebney. Coż może bydź człowiekowi droższego nad Religiją, którą wyznawa, którą podług swego przeświadczenia przyimuie? Coż może bydź pożyteczniejszego, iak kiedy każdemu wolno myśleć i mówić o tym, co onego naybardziey interessuie, i w czym on nadzieię zbawienia swego pokłada? Przez to bowiem może się uwolnić od wątpliwości i przekonać o prawdzie;

przez to znościomość Religii znacznie się rozszerza pobożność się pomnaża, i szczęśliwości nam przybywa. Gdzie wolność w Religii panuje, tam Religia pokazuje się ludziom w przyjemney postaci, każdy poznawa iey szacowność i pożyteczność. Każdy zney czerpa pociechę, każdy wney znajduje ważne pobudki do wypełnienia obowiązków, każdy przez nauki Religii, które dobrowolnie z przeświadczeniem przyjmuie, do Synowskiej ufności, miłości, boiaźni Bożej i do nieobludney pobożności zachęcony bywa.

Wolność w Religii pomnaża prawdziwą cnotę między ludźmi. Albowiem kiedy to co czynić i czego zaniechać, to co myśleć, czemu wierzyć, czego się spodziewać albo obawiać powinienem, sam bez przeszkody uważać; kiedy o prawdzie wiary moiej, o moich powinnościach i o pewności nadziei moiej samego siebie przeświadczyć, a według przeświadczenia mego żyć mogę; tedy własne serce moje do tego mię pobudza; tedy się mocno trzymam tego, com za prawdę uznał; tedy dobrowolnie czynię to, com czynić powinien; tedy szczerze nienawidzę to złe, którego się wystrzegam, i mam prawdziwie upodobanie w tym dobrym, które wykonywam; tedy nietylko to czynię co czynić muszę, ale czynię wszystko, co czynić mogę; a w skrytości tak sobie przed Bogiem postępuję, iako

ko się na iawie przed ludźmi pokazuję; tym sposobem jestem tak cnotliwym iako według Religii Zbawiciela być powinienem.

Maiąc wolność w Religii, zażywamy prawdziwey szczęśliwości cywilney w tym kraiu, którego Obywatelami iesteśmy. Maiętność, sława i życie nasze iest nam zabezpieczone. Nie mamy racyi obawiać się prześladowania; możemy wszyscy podług stanu i powołania swego, wypełniać powinności dobrego Obywatela i Oyczyźnie bydź pożyteczni. Maiąc wolność w tey Religii, którą wyznawamy, rządziemy się własnym sumieniem! nasza Wiara funduje się na przeświadczeniu, żadna wątpliwość, żadna różność w zdaniu nieczyni nas niespokojnymi. Co wiemy, to pewnie wiemy. Czemu wierzymy, temu mocno wierzymy; czego się spodziewamy, tego się z ufnością spodziewamy; co czyniemy, to czyniemy dobrowolnie i z radością. Dobre świadectwo sumienia sprawia w sercach naszych miłą spokojność, a my doznawając tych korzyści, których nam wolność nasza używa, czuiemy to żeśmy szczęśliwemi.

Znaiąc więc tak wielki szacunek tey Wolności, którą, iako Chrześcianie mamy w tym kraiu między Współ-Wyznawcami Imienia Chrystusowego, powinniśmy tey Wolności dobrze zażywać, i starać się, abyśmy z niey iak naywięcey korzystając gorliwemi chwalcami Bożemi i pożytecznemi Obywatelami za-

wsze się pokazywali. Powinniśmy wszystkiego się wystrzegać, co naszym prawom i przywilejom może być szkodliwego, albo przez co byśmy ten tak drogi Klejnot Wolności utracić mogli. Niepowinniśmy tego czynić, do tego nas nikt nieprzymusza, ani tego zaniedbywać, do czego nas Religia nasza obowiązuje; i do czego nam Wolność nasza sposobność podaie. *Stóymy tedy w tey wolności.* Czynimy wszystko, co według Nauki Chrystusa Pana czynić powinniśmy. Niezaniedbujemy Nabożeństwa; niebądźmy opieczętani w wypełnianiu rozkazow Boskich; niebądźmy niedbałemi w tym co zmierza ku pomnożeniu chwały Bożej, ku zbudowaniu bliźnich naszych, i ku utwierdzeniu tey Wolności którą mamy. Gdy nam wolno zaradzać o dobro Zborow naszych; czynimy to z przystoyną gorliwością i pilnością. Gdy nam wolno podług naszych obrządkow Akty Nabożeństwa odprawiać; odprawiaemy je z bogoboyną uczciwością; gdy nam wolno Boga chwalić w szczerości serca; niewymyślamy nowych obrządkow, które do pobożności nie służą. Mając zupełną Wolność; wystrzegamy się wszystkiego, przez co byśmy ją utracić mogli. Nadewszystko unikamy niezgody tak miedzy sobą, iako też z Bracią naszą od których się w Nabożeństwie różniemy. Albowiem zgoda i spokojność jest naymowniejszą twierdzą Wolności naszey; ale ci, którzy

pokoy i zgodę zrywają, wydzierają nam ten Klejnot Wolności Naszey i podają nas na zgubę. Ofobliwie unikaymy zgorzzenia, abyśmy nikogo żadnym sposobem nieobrażali. Im większa jest nasza Wolność, tym usilniey staraymy się, abyśmy słodkich owocow iey pożywali, i abyśmy żyjąc w pokoju i w bezpieczeństwie doznawali wszelkiey szczęśliwości. We wszystkich okazyach pokazuyemy się iako prawdziwi Wyznawcy Nauki Chrystufa Pana, abyśmy tę Naukę iego nienaganionemi postępkami zdobyli; i aby ci, którzy nas nieznają, albo ci, którzy z niewiadomości, lub uprzedzenia dotąd źle o nas trzymali, widząc chwalebne i cnotliwe postęпки nasze, zdanie swoje odmienili, a nam sprzyjając i nas kochając Wolności naszey nam niezadržali, ale ją mocą i powagą Twoją utrzymywali. Tym sposobem Chwałę Bożą pomnożemy, wolność naszą utwierdziemy i prawdziwie szczęśliwemi się staniemy.

Tey wolności, o której mowiłem znacznych już doznawamy pożytkow, między którymi wystawienie tego przybytku Pańskiego jest jednym z najprzedniejszych. Ktoż z *Was kochani Bracia!* przekonany będąc, że wolność w Religii naydroższym jest klejnotem, niemiał by się z tego w sercu swym weselić i cieszyć, że do tego Domu Chwały Bożey będzie mógł przychodzić i w nim Bogu powinne u-

szanowanie oddając, nauk zbawiennych słuchać, najdroższe Świętości przyjmować, i w pobożności się ćwiczyć. Tu będzie to miejsce, z którego niebieskie dary, i zbawienney łaski Bożey upominki każdy pokutujący grzesznik odbierając, dla strapionego serca swego znajdzie pożądaną pociechę. Ktoż z *Was* miałby już teraz iawnie wszystkim tu przytomnym obiawić tey Radości, którą serca wasze są napełnione? Ktoż z *Was* miałby dziś głośno oświadczyć tey wdzięczności, którą Bogu, którą Zwierzchności krajowej, którą temu Miału, którą wszczególności różnym osobom winni iesteście?

Wdzięczność należy od was Bogu, którego łaskawa opatrzność przywróciła wam tę wolność; że podług przeświadczenia sumienia Waszego chcąc Bogu służyć, Jmieniowi Jego Najświętszemu, ten przybytek Chwały jego, ten Kościół bez żadney przeszkody wystawić możecie. Coż oddamy Panu za wszystkie Dobrodziejstwa jego, które nam uczynił. Ofiarujemy mu ofiarę chwały, i wzywamy imienia jego, oddamy śluby nasze Panu, przed wszystkim ludem jego, tu w przysiąkach Domu Pańskiego (d). Chwalmy Pana, który Jeruzalem buduje a rozproszonę Izraela zgromadza (e). Chwalmy Pana, który się do nas nawrócił w miłosierdziu, i dał nam

(d) Psalm 116. v. 12, 17. 18. 16.

(e) Psalm 148. v. 2.

tę pociechę, iż możemy zbudować Dom imieniowi iego (f). On chce mieszkać w pośród nas (g). Aby imię iego od nas chwalone było. Niech się tedy zmocnią ręce wasze, mówi Pan zastępów, bo założony jest Dom Pana zastępów, a Kościół ma być dokończony; czyie ręce założyły ten Dom, tego ręce dokonają go, a dowiesz się, że usta Pańskie mówiły; bo ktożby wzgardził dniem małych początków, ponieważ się weselą wszyscy patrząc na ten kamień; który ma być położony (h).

Oddajcie Hołd wdzięczności waszey Najiaśniejszey Rzeczypospolitey i Najiaśniejszemu Jey Rządcy, pod którego szczęśliwym Panowaniem te Prawa, Przywileie i Swobody, nam wyznawcom Imienia Chrystusowego są nadane i przywrócone, które nam zapewniły Wolność i zabezpieczyły naszą szczęśliwość. Niechże pod mocną Obroną Nanywyższej Opatrzności, całość potęga i trwałość tey Oyczyzny na wieczne czasy utwierdzona zostanie; aby żadne nieprzyjacielskie zamyśły oney zafzkodzić niemogły. Niech też będą przedłużone dni Panowania Najiaśniejszego KRÓLA Oycy Oyczyzny. Niech czerstwość naydoskonalszego zdrowia i szczęśliwy los nieodmiennych pomyślności Jemu służą

(f) Zacharyas Cap. I. v. 16.

(g) 1. Regum VI. 13.

(h) Prophecta Zacharias Cap. VIII. 9. Cap. IV. 9. 10.

w niezmierzone lata, abyśmy pod cieniem Berła jego miły spoczynek znaleźliży słodkich Owocow Wolności naszej bez przeszkody zażywać mogli. Niech sława mądrości i łaskawości Jego po całym świecie płynąca od potomności z wdzięcznością i z radością wspominana będzie.

I *Wam Przechacnym tego sławnego Miasta Rządcom i Obywatelom* niefiemy dziś Ofiarę naywyżey Wdzięczności. Przywilej na kupienie tego miejsca, któreśmy Bogu poświęcić umyśliłi zabezpieczaiący nam tę własność, od *Was* dany i podpisany i w te fundamenta schowany; zostanie na zawsze Pamiątką tej łaski, którąście nam wyświadczyli, która od nas drogo poważana i od potomności z wdzięcznością wspominana będzie. A mając zupełne zaufanie w łaskawym sercu Społ-obywatelów różney kondycyi, będąc upewnieni o *Ich* przyjaźni i życzliwości, tę usilną do *Nich* zanosiemy proźbę, aby pozwalaiąc nam z sobą żyć w zgodzie i w nieprzerwanym pokoiu, i zostawuiąc nienaruszoną tę Wolność, którey nam Prawa Oyczyzny użyczaią, zawsze się od nas tej wdzięczności spodzielali, którą im iako społ-obywatelom winni iestęśmy.

A iakiemiż słowy mam oświadczyć wdzięczność całego zgromadzenia Ewangelickiego *Wam Godni Mężowie!* którzyście Wasz Urząd Starzeń-

stwa tak znacznie przyozdobili, uczyniwszy staranie, aby to miejsce kupione, i ten Dom Chwały Bożej na nim był postawiony. Jak nieśmiertelną uczyniliście sobie pamiątkę, żeście tak wspaniałe Dzieło z pobożney gorliwości rozpoczynawszy, wielkie podejmując trudy, roztropnością i pilnym staraniem do tego stanu przyprowadzili, w którym go dziś widzimy.

Szczególna wdzięczność należy każdemu z tych, którzy według przemożenia z dostatków swoich znaczną szczodrobliwść pokazawszy, potrzebie Wafzey tak dalece wygodzili, że można było to kosztowne Dzieło rozpocząć i do tego stanu przyprowadzić. Wy sami daliście z siebie dobry przykład, i jeszcze nieprześcacie chwalebney gorliwości Wafzey ku Bogu pokazywać; którzykolwiek tedy z Dawidem S. mówić mogą: ja w szczeroci serca mego ochotniem ofiarował to wszystko (i); ci niechay się hoynego błogosławieństwa od Boga spodziewają.

Kończę tę mowę moję do której mi ta Uroczystość *Wafza, kochani Bracia!* była okazyą, uprzejmym powinuszowaniem *Wam* tak wielkiej pomocy; gorliwe wysyłając modły przed Najswiętszy Maiestat Boży: aby to rozpoczęte Dzieło ku Chwale jego od *Was* szczęśliwie zakończone zosta-

ło; życząc abyście w tej świątynicy Boga chwalić, a słodkich Owoców gorliwej pobożności *Waszey* bez przeszkody w najdłuższe lata zażywać mogli; której pamiętka potomności *Waszey* na przykład wyśławiona, niechaj zostanie wieko trwała. Te życzenia moje niech spełni ten Pan który może nade wszystko uczynić daleko obficiej, niżeli prosimy albo myślemy. Jemu niech będzie Chwała w Kościele przez Jezusa Chrystusa po wszystkie czasy na wieki wieków. Amen (k).

(k) Epist. Pauli ad Ephes. Cap. III. 20, 21.

